

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2019r..

Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu Wydział VI Karny w składzie:

Przewodniczący Sędzia Izabela Hantz – Nowak

Protokolant: p.o. stażysty Natalia Nowak

przy udziale -

po rozpoznaniu dnia 16.10.19r.

sprawy **Z. N.**, s. A. i I. zd. N. ur. (...). w S.

oskarżonego o to, że:

w dniu 04.04.19r.. w miejscowości S. ul. (...) kierował w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki B. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości potwierdzonym badaniem urządzeniem kontrolno-pomiarowym do ilościowego oznaczenia zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu Alkometr A2.0, badanie godz. 13:20 z wynikiem 0,86 mg/l, badanie godz. 13:22 z wynikiem 0,81 mg/l, badanie godz. 13:38 z wynikiem 0,84 mg/l.

tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 kk

I. Oskarżonego **Z. N.** uznaje za winnego popełnienia w sposób opisany wyżej przestępstwa z art. 178a § 1 kk i za to na podstawie art. 178a § 1 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych po 15 (piętnaście) zł każda.

II. Na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat.

III. Na podstawie art. 63 § 4 kk zalicza na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 04.04.19r.

IV. Na podstawie art. 43a § 2 kk orzeka od oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5000 (pięć tysięcy) zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej.

V. Na podstawie art. 627 kpk i art. 1, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 230 zł i opłatę w kwocie 300 zł.

Sędzia I. Hantz – Nowak

UZASADNIENIE

W dniu 4 kwietnia 2019 roku około godziny 14:00 funkcjonariusze Policji z Komisariatu Policji w S. przebywali na terenie Autokomisu położonego przy ul. (...) w S., którego właścicielem jest Ł. K., gdzie dokonywali przejrzenia nagrań z kamer monitoringu w związku z popełnieniem przestępstwa kradzieży z włamaniem. Podczas przeglądania kamer monitoringu oraz rozmowy z właścicielem do pomieszczenia biura wszedł oskarżony Z. N., co do którego (z uwagi na sposób wymowy i zachowanie) policjanci powzięli podejrzenie, że może być pod wpływem alkoholu.

Po wyjściu z biura oskarżony wsiadł do samochodu marki B. (...), o numerze rejestracyjnym (...) i wykonał manewr cofania na ul. (...), blokując dwa pasy ruchu (raz cofając, raz podjeżdżając do przodu) i powodując korek. Następnie, poruszał się w stronę ul. (...) w S., gdzie zaparkował przy sklepie (...). Przez cały ten czas oskarżony obserwowany był przez funkcjonariuszy Policji z Komisariatu Policji w S., którzy udali się za nim nieoznakowanym pojazdem marki O. (...).

Po zaparkowaniu pojazdu oskarżony został zatrzymany przez funkcjonariuszy do kontroli i przebadany urządzeniem AlcoBlow na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Wynik okazał się pozytywny (czerwona dioda na urządzeniu). Następnie oskarżony został przewieziony na Komisariat Policji w S. celem wykonania badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem Alkometr A2.0 (urządzenie miało nieprzestawioną godzinę na czas letni +1h). Pomiary wykazały następujące wyniki:

- 1) pierwszy pomiar o godzinie 13:20 – 0,86 mg/l;
- 2) drugi pomiar o godzinie 13:22 – 0,81 mg/l;
- 3) trzeci pomiar o godzinie 13:38 – 0,84 mg/l.

W trakcie kontroli oskarżony mówił funkcjonariuszom Policji, że jest żołnierzem Armii (...) i że jest wysoko postawionym oficerem, poproszony jednak o pokazanie dokumentów, z samochodu wyjął materiałową naszywkę firmy ochroniarskiej. Ponadto, oskarżony wskazywał, że tego dnia z rana wypił „kilka piw”, jednak jest już trzeźwy, a wynik przeprowadzonego badania nie jest rzetelny, albowiem „ma jeszcze alkohol za protezą zębową”. Oskarżony podkreślał również, że ma znajomości z komandosami i że „zajmą się” oni funkcjonariuszami Policji dokonującymi kontroli.

Oskarżonemu w związku ze zdarzeniem z dnia 4 kwietnia 2019 roku, w tym samym dniu zatrzymano dokument prawa jazdy.

Oskarżony Z. N. ma 64 lata, posiada wykształcenie wyższe, jest wdowcem, nie posiada nikogo na swoim utrzymaniu. Oskarżony otrzymuje emeryturę w wysokości 4000 zł miesięcznie. Oskarżony nie był wcześniej karany.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

- 1) częściowo wyjaśnień oskarżonego (k. 16-17, 52-53v);
- 2) zeznań świadków:
 - a) A. W. (k. 21-22, 54);
 - b) Ł. L. (1) (k. 24-25, 54v);
 - c) M. S. (k. 27-28, 54v-55);
- 3) dokumentów:
 - a) notatki urzędowej z dnia 4 kwietnia 2019 roku (k. 1);
 - b) protokołu badania stanu trzeźwości analizatorem wydechu z dnia 4 kwietnia 2019 roku (k. 2-2v);
 - c) świadectwa wzorcowania nr AW/516.4/18 (k. 3-3v);
 - d) pokwitowania z dnia 4 kwietnia 2019 roku (k. 4);
 - e) pokwitowania odbioru pojazdu z dnia 4 kwietnia 2019 roku (k. 7);

f) kserokopii prawa jazdy oskarżonego (k. 11);

g) karty karnej oskarżonego (k. 33, 48).

Oskarżony Z. N. przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego

i w toku postępowania sądowego nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Potwierdził, że tego dnia był na terenie Autokomisu należącego do Ł. K. i że tego dnia zatrzymała go Policja, zaprzeczył jednak, by tego dnia spożywał jakiegokolwiek alkohol. Zaznaczał, że być może dnia poprzedniego wypił jedno piwo. Wyjaśnieniom oskarżonego Sąd dał wiarę jedynie w takim zakresie, w jakim potwierdził swoją obecność w dniu 4 kwietnia 2019 roku na terenie Autokomisu w S. oraz potwierdził fakt zatrzymania przez Policję do kontroli, w pozostałym zakresie jednak Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonego stanowią przyjętą przez niego linię obrony. Zaznaczyć bowiem należy, że wyjaśnienia oskarżonego co do spożycia alkoholu pozostają w sprzeczności przede wszystkim z wynikami badań dokonanych za pomocą urządzeń AlcoBlow i Alkometr A2.0, a także z zeznaniami funkcjonariuszy Policji, którzy dokonali interwencji w dniu 4 kwietnia 2019 roku i zaobserwowali jego zachowanie, które mogło wzbudzić podejrzenia, że jest pod wpływem alkoholu. Ponadto, nienaturalne i niespokojne zachowanie oskarżonego podczas zatrzymania dodatkowo uwiarygadnia, że znajdował się on wtedy w stanie nietrzeźwości. Dodatkowo zaznaczyć także trzeba, że okoliczność, iż oskarżony nie spożywał w dniu 4 kwietnia 2019 roku alkoholu wcale nie świadczy o tym, że nie mógł znajdować się w stanie nietrzeźwości tego dnia. Oskarżony mógł bowiem spożywać alkohol w dniu poprzednim. Jednakże wynik uzyskany na urządzeniu Alkometr A2.0 jest jednoznaczny i wskazuje, że w momencie prowadzenia pojazdu oskarżony był w stanie nietrzeźwości. W pozostałym zakresie dotyczącym między innymi sytuacji życiowej i finansowej Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego.

Sąd za w całości wiarygodne uznał zeznania świadka A. W., Ł. L. (2) i M. S. albowiem były spójne, logiczne, konsekwentne

i wzajemnie się uzupełniały. Świadcowie są funkcjonariuszami Policji i ich kontakt

z oskarżonym miał miejsce w związku z wykonywaniem przez nich czynności służbowych. Nie mieli oni więc interesu w celowym obciążaniu oskarżonego. Ponadto, zeznania świadków korespondują z wynikami badań przeprowadzonymi przy użyciu urządzeń AlcoBlow

i Alkometr A2.0. Świadcowie wskazali, że oskarżony przy manewrze cofania zablokował całą drogę, powodując korek na ul. (...) w S., a ponadto, że podczas rozmowy jego mowa była bełkotliwa i wyczuwalna była od niego woń alkoholu.

Podstawą wyrokowania Sąd uczynił także pozostały materiał dowodowy zebrany

w sprawie w postaci dokumentów, ujawnionych na rozprawie w trybie art. 393 § 1, § 2 i § 3 k.p.k. w zw. z art. 394 § 1 i § 2 k.p.k. wskazanych w protokole rozprawy. Są to w przeważającej części dokumenty procesowe, urzędowego pochodzenia, sporządzone przez kompetentne osoby zgodnie z zakresem ich kwalifikacji i uprawnień, a w związku z tym wiarygodność

i autentyczność tych dokumentów nie budziła wątpliwości stron i również Sąd nie znalazł żadnych podstaw do ich podważania.

Sąd zważył, co następuje:

Przeprowadzone postępowanie dowodowe doprowadziło Sąd do przekonania, że oskarżony dopuścił zarzucanego mu czynu zabronionego, tj. tego, że w dniu 4 kwietnia 2019 roku w miejscowości S. ul. (...) kierował w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym marki B. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości potwierdzonym badaniem urządzeniem kontrolno-pomiarowym do ilościowego oznaczenia zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu Alkometr A2.0, badanie godz. 13:20 z wynikiem 0,86 mg/l, badanie godz. 13:22 z wynikiem 0,81 mg/l, badanie godz. 13:38

z wynikiem 0,84 mg/l, tj. przestępstwa z art. 178a § 1 k.k.

Zgodnie z art. 178a § 1 k.k. kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności

albo pozbawienia wolności do lat 2. Stan nietrzeźwości zachodzi wtedy, gdy zachodzi, gdy: 1) zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub 2) zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

W niniejszej sprawie oskarżony niewątpliwie kierował pojazdem mechanicznym w postaci samochodu osobowego w ruchu lądowym znajdując się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone przez funkcjonariuszy Policji badanie urządzeniem Alkometr A2.0. wykazało bowiem następujące wyniki: pierwszy pomiar o godzinie 13:20 – 0,86 mg/l, drugi pomiar o godzinie 13:22 – 0,81 mg/l, trzeci pomiar o godzinie 13:38 – 0,84 mg/l. Zaznaczenia wymaga, że urządzenie nie miało przestawionego czasu na czas letni, tak więc badania wykonywane były odpowiednio w godzinach 14:20, 14:22 oraz 14:48. Sąd nie ma wątpliwości, że oskarżony podczas prowadzenia pojazdu znajdował się w stanie nietrzeźwości, albowiem funkcjonariusze Policji wyczuli od oskarżonego woń alkoholu, już wtedy kiedy ten znajdował się w biurze Autokomisu należącego do Ł. K., a następnie cały czas mieli z nim kontakt wzrokowy i śledzili jego poczynania. Ponadto, od momentu zatrzymania do momentu pierwszego badania urządzeniem Alkometr A2.0. upłynęło maksymalnie pół godziny.

W ocenie Sądu, oskarżony działał umyślnie. Wskazać bowiem trzeba, że nawet jeśli było tak, jak twierdzi oskarżony, że w dniu zdarzenia nie spożył alkoholu, to jednak z pewnością spożył go co najmniej dzień wcześniej. Oskarżony miał więc obowiązek sprawdzenia stanu swojej trzeźwości, czego mógł dokonać na każdym komisariacie Policji. Nie uczynił tego jednak i mając świadomość, że może jeszcze znajdować się w stanie nietrzeźwości, zdecydował się na kierowanie pojazdem w takim stanie. W ocenie Sądu, oskarżony zdawał sobie sprawę, że jego zachowanie jest niedopuszczalne i zabronione. Przyjęcie odmiennego założenia byłoby sprzeczne z powszechnie dostępną wiedzą, od lat bowiem w mediach prowadzone są liczne kampanie społeczne mające na celu uświadomienie karalności takiego działania, ale przede wszystkim bardzo dużej szkodliwości takiego działania.

Przystępując do wymiaru kary Sąd wziął pod uwagę dyrektywy wymiaru kary opisane w art. 3 k.k. i art. 53 § 1 i 2 k.k., to jest wymierzył oskarżonemu karę według własnego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Ustalając stopień społecznej szkodliwości czynu Sąd kierował się przepisem art. 115 § 2 k.k.

Sąd przy wymiarze kary wziął pod uwagę zarówno okoliczności obciążające oskarżonego, jak i okoliczności łagodzące. Sąd do okoliczności obciążających zaliczył to, że oskarżony znajdując się w stanie nietrzeźwości jechał drogą publiczną w dużym mieście około godziny 14:00, czyli podczas wzmożonego ruchu na drodze, czym bez wątpienia stworzył nie tylko abstrakcyjne, ale również całkiem realne zagrożenie bezpieczeństwa na drodze. Ponadto, wykonane badanie wykazało ponad trzykrotną wartość dopuszczalnego stężenia. Do okoliczności łagodzących Sąd zaliczył natomiast, że oskarżony był dotychczas niekarany, co przy jego wieku wskazuje na pozytywną postawę wobec norm prawnych i jego pozytywną prognozę kryminologiczną.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 15 zł każda, uznając że kara ta spełni warunki zarówno prewencji indywidualnej i generalnej. W ocenie Sądu, kara ta jest wystarczająco dolegliwa i wychowawcza. Ponadto, biorąc pod uwagę emeryturę oskarżonego w wysokości 4000 zł miesięcznie oraz okoliczność, że nie ma on nikogo na utrzymaniu, wymierzona kara nie jest zbyt wygórowana ani nadmierna.

Na podstawie art. 42 § 2 k.k. Sąd zobligowany był do orzeczenia wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, na czas nie krótszy niż 3 lata, a mógł go orzec na czas do lat 15, zgodnie z art. 43 § 1 k.k.

Biorąc pod uwagę, że zgodnie z art. 56 k.k. dyrektywy wymiaru kary stosuje się odpowiednio do orzekania w przedmiocie środków karnych oraz wymienione wyżej okoliczności obciążające i łagodzące, Sąd zdecydował orzec wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 4 lat. W ocenie Sądu, wskazany środek karny pozwoli na wyeliminowanie oskarżonego z ruchu drogowego na jakiś czas. Korzystanie

przez ten czas z komunikacji miejskiej i pomocy najbliższych pozwoli ponadto oskarżonemu na przemyślenie swojego zachowania i stanowić będzie dla oskarżonego wskazówkę, że popełnianie przestępstw nie popłaca i zawsze spotyka się z odpowiednią reakcją karną.

Na podstawie art. 63 § 4 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 4 kwietnia 2019 roku.

Sąd wymierzył także środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w wysokości 5.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, zgodnie z art. 43a § 2 k.k. Orzeczenie tego środka w wymienionej wysokości jest obligatoryjne.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 1, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) i zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 230 zł oraz opłatę w kwocie 300 zł.

/-/ Sędzia Izabela Hantz-Nowak